

rys historyczny konkursu *MY POLACY MY DOLNOŚLĄZACY* lata 2005-2014

Konkurs o Laur Złotego Pióra dla uczniów klas trzecich gimnazjów i młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych organizowany przez dyrektora Liceum Salezjańskiego – ks. Jerzego Babiaka i wrocławską redakcję Gościa Niedzielnego - cieszy się dużą popularnością wśród młodych Dolnoślązaków. A zaczęło się bardzo zwyczajnie, bo od przypadkowego spotkania w rynku 2004 roku dwóch księży dyrektorów: *Gościa Niedzielnego* i *Liceum Salezjańskiego*. W sercu Wrocławia przy kawiarnianym stoliku zaczęli się zastanawiać, co mogliby wspólnie zrobić dla dolnośląskiej młodzieży, jak sprowokować ją do wnikliwego myślenia, do wyrażania siebie, w obliczu przemian, jakie zachodzą się w ojczyźnie, a głównie do refleksji dotyczących rodzin: tej najmniejszej komórki społecznej oraz tej ojczyźnianej: małej i dużej. I tak narodziła się idea konkursu: *MY POLACY, MY DOLNOŚLĄZACY*. Księża: Jan Gorczyca i Jerzy Babiak przystąpili do organizowania zaszczytnych zmagania o laur złotego pióra. Konkurs okazał się strzałem w dziesiątkę. W pierwszej edycji wzięło udział blisko 400 uczestników, zatem nic dziwnego, że doczekał się on dekady. Nie byłoby jej jednak, gdyby nie grono życzliwych ludzi w lokalnej administracji i nie tylko. To oni uznali pomysł dwóch duchownych za sensowny, ważny, potrzebny i wsparli honorowym patronatem, a sponsorzy cennymi nagrodami. Sponsorzy się zmieniają, ale zawsze są hojni, gdyż kierują się zasadą, że uznanie sprzyja rozwojowi sztuki (*honos alit artes*). Jednakże niezmiennie swój podziw dla młodych twórców podkreśla wrocławska Radiotechnika marketing sp. z o. o., ofiarowując laptopy. A jest za co nagradzać młodych autorów, gdyż w nadesłanych około 2500 pracach z ponad 100 szkół miast i miasteczek naszego regionu zadziwiła niepowtarzalność i bogactwo myśli, nieprzeciętna erudycja, a czasami słowa mądrego krytycyzmu, lecz przede wszystkim zachwycała wrażliwość estetyczna i emocjonalna urzekająca siłą młodzieńczego wzruszenia. A przecież tematy, z którymi zmagali się młodzi adepci pióra, oscylowały wokół trudnych zagadnień egzystencjalnych. Związane były np. z dużą i małą ojczyzną, różnorodnością uczuć patriotycznych i rodzinnych, ich ewolucją czy zmierzchem, uzależnieniami od Internetu, wirtualnej rzeczywistości, poszukania antidotum w sporcie. Dotyczyły stawiania zapory demoralizacji, sposobów rozumienia wolności czy refleksji o miejscu muzyki we współczesnym świecie, itp. Różnorodne formy literackie: eseje, felietony, opowiadania zawierały wiele interesujących przemyśleń, których nie powstydziliby się niejeden publicysta czy literat. Zresztą cenne myśli, niebanalne sądy i umiejętność władania piórem cechowała wszystkie nadesłane prace, stąd niezwykle trudny był wybór laureatów. Niewątpliwie wszyscy uczestnicy dziewięciu edycji konkursowych zmagania potwierdzili aktualność starożytniej maksymy, że „początkiem i źródłem dobrego pisania jest mądrość”. To dzięki przychylności, poparciu i pomocy władz samorządowych województwa dolnośląskiego i miasta Wrocławia, wynikających z uznania dla idei konkursu, jego organizatorzy mogą przyczyniać się do wyławiania najcenniejszych pereł wśród wielu pereł i perełek piszącej dolnośląskiej młodzieży. Wyrazem uznania dla laureatów są uroczyste gale i uświetniające je występy artystów zapraszanych od 2009 roku przez współorganizatora – POLEST Estradę Dolnośląską. Pierwsza gala odbyła się w 2005 roku w Filharmonii Wrocławskiej, ale to w sercu stolicy Dolnego Śląska zrodziła się myśl o konkursie i tutaj też w Sali Rycerskiej ratusza od 2006 roku, dzięki życzliwości prezydenta miasta - Rafała Dutkiewicza - młodzi rycerze szermujący doskonale piórem oraz w sposób dojrzały i mądry wyrażający wszystko, co pomyśli głowa piękną i giętką polszczyzną, odbierają należne im laury. Niewątpliwie splendoru i rangi konkursowi: *MY POLACY MY DOLNOŚLĄZACY* dodaje honorowy patronat reprezentowany przez wybitne osobistości pełniące najważniejsze urzędy w województwie i w jego stolicy, media, a także współorganizatorzy, dla których istotne jest miejsce małej i dużej ojczyzny w Europie bez granic oraz zasady etyczne preferowane przez młodzież – jej obywateli. Wszyscy propagatorzy konkursu wyrażają wdzięczność uczniom, którzy poszli ze sobą w mistrzowskie zawody, inspirującym ich w literackich bojach nauczycielom i szkołom doceniającym potrzebę pisania na trudne tematy naszych czasów w celu nie tylko diagnozowania uczniowskich osiągnięć, ich sposobu myślenia, wewnętrznego bogactwa odczuć i przeżyć, ale także podnoszenia morale we współczesnym świecie.

Elżbieta Warulik